

PANI BARBARA
I TAJEMNICE
JAROSŁAWA
KACZYŃSKIEGO

KSIĄŻKA, KTÓRA ZMIENIA SPOJRZENIE NA PRZESZŁOŚĆ

JAK ROZMAWIAĆ O HISTORII,
BY NIE POPAŚĆ W SCHEMATY
I UPROSZCZENIA?



W szczerej rozmowie prof. Romanowski przyznaje się do zmiany poglądów, mówi, za co ceni gen. Jaruzelskiego, czym zaskoczyła go londyńska emigracja i co warte są mity narodowe.

Red. Dybicz daje materiał poglądowy na temat nieoczywistych losów polityczno-kulturalnej formacji, której urodzenie przypadło na lata 50.

Bronisław Łagowski

Dostępna także w formie e-booka

Zamów na sklep.tygodnikprzeglad.pl lub wpłać na konto: 72 1090 2851 0000 0001 2023 9821

Fundacja Oratio Recta, 03-410 Warszawa, ul. Inżynierska 3 lok. 7.

Darmowa wysyłka listem nierejestrowanym Poczta Polska

[Kup książkę](#)



Z tarczą czy na tarczy?

W polskiej polityce najbardziej nie lubię tego, że wrzask przykrywa ważne debaty i zamiast refleksji, wyboru wariantów działań mamy obzucanie się inwektywami.

Spójrzmy na ostatnie dni. Sejm przegłosował uchwałę w sprawie bezpieczeństwa Polski. Niby rzecz oczywista, ale PiS było przeciw. Dlaczego? Żeby nie głosować razem z Tuskiem? Ten po głosowaniu miał swoje pięć minut i wołał, że PiS się zhańbiło, pokazało swoje prawdziwe oblicze, nie chce obrony polskich granic. Złapał PiS w pułapkę i nie miał litości. Cóż... Oczywiście partia Kaczyńskiego popełniła w sprawie uchwały błąd. Ale to nie znaczy, że Tusk może odmawiać jej członkom prawa do patriotyzmu. Rzecz jest bowiem bardziej skomplikowana.

Uchwała Sejmu nawiązywała bezpośrednio do rezolucji Parlamentu Europejskiego z 12 marca, dotyczącej przyszłości europejskiej obrony. Do tej rezolucji europosłowie PO dorzucili poprawkę dotyczącą Tarczy Wschód, by uznana została za flagowy projekt bezpieczeństwa Unii. Innymi słowy, Tusk otworzył furtkę dla europejskich pieniędzy, które pomogą wybudować pas umocnień na naszej granicy wschodniej.

To źle? Dla PiS źle, dlatego było przeciw. Uznaje bowiem, że hasła o wzmocnieniu europejskiego systemu obronnego prowadzą do zmniejszenia roli Stanów Zjednoczonych w Europie, a zwiększania znaczenia Niemiec. I Francji – ale to PiS mało boli. Oto więc dylemat, przed którym stoi Polska i który powinien wybrzmieć.

Czy mamy angażować się w budowę europejskich sił, czy stawiać konsekwentnie na USA? Ale jak stawiać, skoro mamy Donalda Trumpa, nieprzewidywalnego i zafascynowanego rozmowami z Władimirem Putinem? Europa zatem? Ale czy sensowne jest kibicowanie Niemcom, by budowały więcej czołgów i rozbudowywały armię? A co będzie, gdy za parę lat kanclerzem zostanie ktoś z AfD, Ameryki zaś w Europie nie będzie?

Stawiać wobec tego na jedność europejską, mając świadomość, że główną siłą są w tym wypadku Niemcy, czy nadal liczyć na Amerykę, wiedząc, że nasze sprawy zupełnie jej nie interesują?

Zwolennicy Europy odpowiadają, że Niemcy, choć duże, nie mają pakietu kontrolnego w Unii, a nasza rola jest w niej wystarczająco mocna. Zwolennicy Ameryki sądzą, że jak będziemy wobec Trumpa wystarczająco przymilni, to zacznie on traktować więzi amerykańsko-polskie niemal tak jak amerykańsko-izraelskie. I tu wpadają w pułapkę, bo trudno budować politykę na założeniu, że będzie się lizusem i zrobi wszystko, co większy brat zechce, łącznie z rozwalaniem Europy. Inna jest też rola i pozycja Żydów w Stanach Zjednoczonych, a inna naszych pocziwych Polonów...

To kim się „lewarować”? A może lepiej i z Europą, i z USA? Mamy więc poważną sprawę, utopioną w serii niepoważnych napaści. Dziękujemy wam, panowie politycy...

BAKOWSKI



Przyszłość według Lema

27 marca mija rocznica śmierci Stanisława Lema

Zapraszamy do lektury ponad 100 felietonów naszego Autora, publikowanych w PRZEGLĄDZIE w latach 2002-2006

tygodnikprzeglad.pl
Kliknij w baner ARCHIWUM

KRAJ

- 8 Pani Barbara i tajemnice Jarosława Kaczyńskiego**
Jak została uchem i okiem prezesa
- 12 Silne kobiety i zagubieni mężczyźni**
– rozmowa z prof. Magdaleną Środą
- 16 Żelazny elektorat to mit**
O swoich wyborców trzeba dbać
- 19 Po której stronie łóżka śpi cudzoziemiec?**
Przyznawanie polskiego obywatelstwa
- 22 Sąd posprzątał sprzątaczkę**
Mała Emi skazana
- 26 Śmierć Barbary Blidy**
Pogrzeb był protestem, potem już cisza
- 43 Ustawa zweryfikuje psychoterapeutę**
– rozmowa z Anną Grzelką

ZAGRANICA

- 28 Rosja nie jest głównym zagrożeniem dla USA**
Ani wspólnym wrogiem dla Unii
- 34 Jak Czesi i Słowacy (nie) szykują się na wojnę**
Bez obowiązkowej służby wojskowej
- 36 Izraelczycy i Palestyńczycy żywią do siebie nawzajem głęboką nienawiść**
Efekty odczłowieczenia wroga
- 40 Marzenia, które utknęły na granicy**
Korespondencja z Kolumbii

OPINIE

- 32 Doug Bandow**
Ameryka nie powinna mieszać się w zmianę władzy w Ukrainie

KULTURA

- 46 „Dziady” jak broń**
Stały się manifestem wolności Ukrainy
- 48 Teatr jest niezagrożony**
– rozmowa z Agnieszką Zulewską
- 51 Kulturalia**
- 52 A kto czytał, ten trąba**
Gombrowicz w Argentynie
- 66 Sztuka Fantastyczna w Warszawie**

OBSERWACJE

- 56 Miasto z potencjałem**
Ludzie zmieniają Sosnowiec
- 60 Gigant do zadań specjalnych**
Samolot wielki jak Wembley

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Robert Walenciak**
Z tarczą czy na tarczy?
- 31 Roman Kurkiewicz**
Teodycea pisowskiej niewinności
- 39 Tomasz Jastrun**
Dywan wyciągnięty spod nóg
- 55 Wojciech Kuczok**
W piekle dorastania



16
KRAJ

ŻELAZNY ELEKTORAT TO MIT

O swoich wyborców trzeba dbać



„DZIADY” JAK BROŃ

Stały się manifestem wolności Ukrainy



60
GALERIA

SZTUKA
FANTASTYCZNA
W WARSZAWIE



Projekt okładki: Iza Mierzejewska



f Hejter za kratami

Tak się robi ludzi w bambuko. We wszystko uwierzą, kiedy kłamstwa odpowiednio im się spreparuje. W tym ekipa prezesa była dobra. My wam damy, a sami coś tam ukręcimy dla siebie.

Krzysztof Szyd

✉ Wybrali Polskę Ludową

Do przykładów angażowania się w legalną pracę na rzecz powojennej Polski ludzi o odmiennych poglądach politycznych chciałbym dodać znaną mi historię Włodzimierza Boernera (1908-1974). Syn Ignacego Boernera, bliskiego i zaufanego współpracownika Józefa Piłsudskiego oraz ministra kilku rządów II RP, był absolwentem prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Przed wojną pracował w Banku Gospodarstwa Krajowego oraz w Zarządzie Miejskim w Warszawie. Jako oficer artylerii dostał się do niewoli i osadzony został w obozie jenieckim w Murnau.



Po zakończeniu wojny Włodzimierz Boerner wrócił do kraju i wraz z rodziną w 1946 r. osiedlił się we Wrocławiu. Wykorzystując swoje doświadczenie, włączył się aktywnie w organizację administracji instytucji państwowych na Dolnym Śląsku. Pełnił funkcję dyrektora Biura Krajowego Centralnego Urzędu Planowania we Wrocławiu. W 1958 r. wraz z prof. Stysiem był jednym z organizatorów szkolnictwa ekonomicznego we Wrocławiu. Powstała wówczas Wyższa Szkoła Handlowa (obecnie Uniwersytet Ekonomiczny), a Włodzimierz Boerner kierował Katedrą Planowania Gospodarki Narodowej. Szanowany wykładowca tej uczelni w latach 1954-1958 był prezesem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego we Wrocławiu.

Piotr Kijewski

f Nie zdajemy sobie sprawy ze skali katastrofy Ukrainy

W Ukrainie tworzy się dosyć prężne pro-polskie lobby, które nie popiera Zelenskigo. Ich kandydatem jest Żaluzny. Wiedzą, co było na Wołyniu, chcą tę sprawę rozliczyć i zamknąć, aby budować relacje z Polską. Jest tam sporo byłych wojskowych i weteranów, którzy mają świadomość, że bez Polski byłoby krucho. Jest w Ukrainie spory sprzeciw wobec takiej polityki, jaką Zelenski prowadzi wobec Polski. To wszystko nie jest takie jednoznaczne.

Bartek Gontarczyk



f Czego chce Ameryka Trumpa?

Podnoszenie wydatków na zbrojenia nie uczyni Europy mocarstwem militarnym. Pogłębi tylko nędzę obywateli. A my ulegamy manipulacji medialnej i militarystycznej propagandzie, która wmawia nam, że jesteśmy zagrożeni i musimy wydawać kolejne miliardy na zbrojenia, które i tak nie poprawią naszego bezpieczeństwa. Po neoliberalnych, militarystycznych rządach pozostaną tylko ogromne długi, którymi obciążą się kolejne pokolenia.

Paweł Stawicki



ZDJĘCIE TYGODNIA

Buk, honor, ojczyzna. 300-letni buk Serce Wzgórz Dalkowskich z Dalkowa na Dolnym Śląsku jest Europejskim Drzewem Roku 2025. Zdobył prawie 150 tys. głosów internautów. Wyniki ogłoszono 19 marca podczas uroczystej gali w Parlamencie Europejskim.



O 6,6% rok do roku wzrosły w lutym ceny usług bankowych w Polsce. Jeszcze jeden dowód łupienia klientów. Powyżej inflacji (4,9%). I powyżej przyzwoitości.

Dramatycznie **rośnie liczba zachorowań na krztusiec, odrę, RSV**, a ostatnio pojawiła się **blonica**. Antyszczepionkowcy zbierają śmiertelne żniwo. Większość chorych to dzieci, niewinne ofiary głupoty rodziców. Najwyższa pora na twardą reakcję organów państwa. Może powiązać obowiązek szczepień z 800+?

W ciągu trzech lat bardzo **wzrosła liczba osób zatrudnionych na płacy minimalnej** (4666 zł brutto, czyli 3511 zł na rękę). W 2021 r. było ich 1,4 mln, teraz jest 3,6 mln.

Krzysztof Gawkowski z Nowej Lewicy **zatrudnia** w podległym mu resorcie cyfryzacji **polityków Wiosny i... PiS**. Ostatnio była minister cyfryzacji w rządzie PiS, **Annę Streżyńską**, i **Magdałę Gaj**, była prezes UKE, też z tej ekipy. Czyżby Gawkowski już się przygotowywał na zmianę władzy?

Kontrola NIK wykazała łamanie prawa w Ministerstwie Sprawiedliwości za czasów Ziobry przy zakupach oprogramowania Hermes. Było ono wykorzystywane do inwigilowania bez podstawy prawnej osób zajmujących wysokie pozycje w państwie i gospodarce. Zarzuty dotyczą Zbigniewa Ziobry i Bogdana Świąteczkowskiego.

Rafał Skąpski, wieloletni prezes PTWK, wiceprezes Kuźnicy, wydawca i znany publicysta, został uhonorowany przez ministrę

kultury Hannę Wróblewską złotym medalem **Zasłużony Kulturze Gloria Artis**. Gratulujemy.

Decyzją prezydenta Trumpa zawieszono, po 75 latach od utworzenia, Radio Wolna Europa, Głos Ameryki, Radio Swoboda, Radio Free Asia, Radio Marti i inne. 1,3 tys. pracowników skierowano na płatne urlopy.

Krzysztof Szczucki, były szef Rządowego Centrum Legislacji, poseł PiS, ma zarzuty prokuratorskie. Na fikcyjnych etatach zatrudniał ludzi, którzy zajmowali się jego kampanią wyborczą. Kosztowało to skarb państwa ok. 900 tys. zł.

W zakładach karnych i aresztach śledczych w końcu stycznia przebywało **70 097 osadzonych**. **6061 skazanych** odbywało zaś karę w systemie dozoru elektronicznego.

Wraz z waloryzacją emerytur podwyżkę dostał też emeryt, który przepracował 67 lat i zgromadził składki w wysokości 1,7 mln zł. Jego **emerytura wzrosła z 48 673 zł brutto do 51 350 zł brutto**.

Państwowa Komisja Wyborcza jednogłośnie odrzuciła sprawozdanie finansowe komitetu wyborczego Konfederacji za wybory do Parlamentu Europejskiego w 2024 r. Ugrupowanie może stracić łącznie ok. 26 mln zł.

Kirsty Coventry z Zimbabwe jest pierwszą kobietą na czele Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Siedmiokrotna medalistka igrzysk w pływaniu została wybrana na ośmioletnią kadencję. Nie zanosi się na jakąś rewolucję, bo była popierana przez usępującego Thomasa Bacha.

PRZEBŁYSKI

Wiatrakowe wariactwo

Powiało grozą. Jak zawsze, gdy odzywa się Paulina Hennig-Kloska, minister klimatu i środowiska, wyłazek Hołowni wciśnięty Tuskowi do rządu. Ogłosiła ona, że rząd włączy wiatraki. Wróciła koncepcja, by wiatraki można było budować 500 m od zabudowań. Gdyby głupota mogła fruwać, to ekipa, która lansuje tę paranoiczną koncepcję, już lądowałaby na Marsie. Upieranie się przy tej próbie skoku na kasę prowadzi koalicję na mieliznę. Mamy pomysł. Przetestujmy te 500 m na domach i daczach polityków, którzy koncepcję lansują. Postawcie wiatraki przy swoich domach. A później zajmiecie się naszymi.



Hołownia na miarę Hołowni

Szymon Hołownia zaczął swoją kampanię prezydencką. Może w jej sukces wierzą wpatrzone w niego jak w święty obrazek polityczki Polski 2050? Marszałek jest bowiem mężczyzną przystojnym i bardzo obrotnym w języku. Po Elżbiecie Witek sprawnie odnowił ducha Sejmu. I uwierzył, że ma moc. Prezydencką. Wiara w siebie jest ważna, ale nie wystarczy. Nie udało się Hołowni budować partii politycznej. Polska 2050 ma nazwę na miarę ambicji Hołowni i Koboski. Równie udaną jak Wiosna Biedronia. I tak samo kończy. Gdyby nie PSL, nie miałby kto zbierać dla Hołowni podpisów. A w rządzie? Najłabsze ogniwo koalicji. Gromada anonimów, o których słyszymy, kiedy palną coś wyjątkowo głupiego. Podróbka PO jest jak dawno temu chińskie podróby. Chińczycy bardzo się rozwinęli, a Hołownia drecze w miejscu.

Proboszcz nieobyczajny

Prokurator Dorota Leszczyńska z Prokuratury Okręgowej w Łomży bardzo oszczędnie poinformowała o śledztwie przeciwko ks. Radosławowi K., podejrzanemu o czyn dotyczący sfery obyczajowej na szkodę osoby dorosłej. Wiadomo tylko, że ofiarą księdza jest mężczyzna. Sprawca to osoba znana w Łomży. Proboszcz parafii pw. Bożego Ciała. Organizator pielgrzymek, założyciel Grupy Ratowniczej „Nadzieja”. Parafianie, którym odczytano komunikat bp. Janusza Stepnowskiego, są w szoku. Na ogrodzeniu kościoła powiesili prześcieradło z napisem: „Gdzie jest ks. Radosław?”. Proboszcz został przez biskupa zawieszony w pełnieniu urzędu. Ma dozór policyjny i zakaz zbliżania się do poszkodowanego. Zapłacił 20 tys. zł poręczenia. Nie przyznał się do winy i przedstawił swoją wersję wydarzeń.



Wrocław testuje przedszkolaków

Ta winda jedzie już tylko w dół. Dzieci rodzi się coraz mniej. A starzy komentują i pytają: co jest nie tak z młodymi, że im się nie chce? Jedną z przyczyn pokazał pan Andrzej z Wrocławia, przysyłając biuletyn tamtejszego urzędu miejskiego. Z informacją o rekrutacji do wrocławskich szkół podstawowych i przedszkoli. Akcja dotyczy 11 tys. dzieci. Rekrutacja zostanie przeprowadzona w pełni elektronicznie. Za pomocą sztucznej inteligencji. Każdy może jej zadać po 10 pytań w dwóch etapach. A jak będzie mu mało, to trzeba się wylogować. I pytać dalej. Od samego studiowania kryteriów dotyczących przedszkolaków boli głowa. Łatwiej chyba się dostać na Harvard.





PYTANIE TYGODNIA | Co dziś jest kultowe?

GRZEGORZ KALINOWSKI,

pisarz, autor sagi „Śmierć frajerom”

Kultowe jest teraz wszystko, bo jak nie, jak tak, skoro każdy jest gwiazdą. Kiedyś Braunek, Holoubek, Łapicki i Tyszkiewicz, dzisiaj ktoś, kto występuje, z całym szacunkiem dla rolników i dla żon, w programie „Rolnik szuka żony”. Teraz każde stare auto jest kultowe, każda ważniejsza rola w nieco głośniejszym filmie wyprodukowanym dawniej niż pięć lat temu, masowo spożywana potrawa, o której istnieniu właśnie dowiedzieli się mediaworkerzy. Kult jest kultowy. Zespół Kult. Nie tylko dlatego, że sprytnie się nazwał. Przede wszystkim, bo gra ponad 40 lat, bo teksty Kazika wciąż są aktualne, bo muzycy zapełniają sale i hale, bo jak wymyślili, że wystąpią na Teneryfie, to na ich koncert przyleciało kilka tysięcy ludzi. Bo ich działalność jest fenomenem i wykracza poza popularność, która dzisiaj stała się synonimem słowa kultowość. Bo słowa znaczą dzisiaj co innego niż wczoraj, dlatego jakiś cymbał napisał, a inny to przyklepał: „Okrzyknięto ją polską Anną Frank. Jej pamiętnik ukrywano przez 60 lat”. Pewnie kiedyś ten bełkot okrzykną jako kultowy.

DR MAŁGORZATA BULASZEWSKA,

medioznawczyni, kulturoznawczyni, USWPS

Dziś kultowe jest coś popularnego. Dla różnych grup pokoleniowych kultowe będą inne rzeczy, wydarzenia. Dziś kultowe jest dbanie o planetę. Równocześnie kultowe są filmy zmarłego

Lyncha. W modzie kultowe są sklepy vintage, spożywamy kultowe kimchi i wszystko to, co sfermentowane. Kultowe jest zjawisko *sigma mindset*, trochę tak na poważnie i trochę żartobliwie. Na serio jest rozumiane jako stawianie na samorozwój zarówno intelektualny, jak i fizyczny. To także minimalizm społeczny, który oznacza unikanie dram, ludzi toksycznych, skupienie się na własnych celach oraz niedbanie o akceptację. Żartobliwie *sigma mindset* jest rozumiane i często upubliczniane w postaci memów, jako przerysowany portret młodego mężczyzny odcinającego się od wszystkiego. Na TikToku znajdujemy wiele filmików typu „While you were partying, I studied the blade” (sigma to wojownik); edyty z Patrickiem Batemanem („American Psycho”) jako ikoną sigma mindsetu.

MARCIN GOŹDZIENIAK,

*dziennikarz muzyczny, podcast *Synestezja**

Niepokojący jest trend mówienia, że są kultowe, na najświeższe single zaledwie po kilku dniach od premiery. Tymczasem kultowość się wypracowuje. W przypadku muzyków wymaga to masy kilometrów spędzonych w trasie i lat na scenie. Każda generacja ma swoje kultowe utwory. Dla jednych klasykiem jest dziś Pink Floyd, dla drugich Modern Talking. Jeszcze inni z takim sentymentem będą wspominać Young Leosię. *De gustibus non est disputandum* – czy jednak ktoś tak mówi, gdy z głośników leci Beethoven?